

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Nadzieja Surowiec
Sędziowie	SSA Dariusz Czajkowski SSA Janusz Sulima (spr.)
Protokolant	Agnieszka Rezanow-Stöcker

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Białymstoku – Beaty Kwiećkowskiej – upoważnionej do udziału w sprawie

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2013 roku sprawy:

1) **A. G. s. L.** oskarżonego z art. 279 §1 k.k. w zb. z art. 288 §1 k.k., art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 279 §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., z art. 278 §1 k.k., z art. 58 ust. 2 ustawy z dn. 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

2) **D. I. s. P.** oskarżonego z art. 278 §1 k.k., art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 278 §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., art. 157 §3 k.k., art. 58 ust. 2 ustawy z dn. 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.,

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 27 marca 2013 r., sygn. akt III K 130/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. z opisu przypisanego oskarżonemu A. G. czynu w ramach zarzuconego czynu z punktu I eliminuje sformułowania: „oraz zniszczył mienie o łącznej wartości 870 złotych”, „przy czym zniszczył mienie o wartości 35 zł”, „przy czym zniszczył mienie o wartości 60 zł”, „przy czym zniszczył mienie o wartości 100 zł” oraz piętnaście sformułowań: „przy czym zniszczył mienie o wartości 40 zł” i czyn ten kwalifikuje z art. 279 §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i te przypisy przyjmuje za podstawę skazania, a za podstawę wymiaru kary przyjmuje przepis art. 279 §1 k.k.,

2. czyn przypisany oskarżonemu D. I. w ramach czynu zarzuconego w punkcie IV kwalifikuje z art. 278 §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i te przepisy przyjmuje za podstawę skazania, a za podstawę wymiaru kary przyjmuje przepis art. 278 §1 k.k.;

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów M. H. i P. K. kwoty po 738 złotych, w tym kwoty po 138 podatku VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonych od ponoszenie kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

A. G. został oskarżony o to, że:

I. w okresie od końca lutego 2011 r. do dnia 28.04.2011 r., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wspólnie i w porozumieniu z nieletnim M. W. (1), dokonał i usiłował dokonać 18 kradzieży z włamaniami, w tym do 17 skarbonek charytatywnej fundacji (...) oraz raz na szkodę fundacji (...), wystawianych w aptekach i sklepach (...) na terenie miasta w ten sposób, iż po zerwaniu stalowych linek mocujących skarbonki do blatu, zabierał znajdujące się w skarbonkach pieniądze pochodzące z datków, kradnąc w ten sposób pieniądze o łącznej wartości co najmniej 7700 zł oraz zniszczył mienie w łącznej kwocie co najmniej 795 zł i tak:

1. na przełomie lutego i marca 2011 r. z apteki przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 300 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 35 zł,
2. w dniu 27.03.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 350 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 60 zł,
3. w dniu 30.03.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 400 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 40 zł,
4. w dniu 30.03.2011 r., z apteki (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 350 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 40 zł,
5. w dniu 23.04.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 400 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 40 zł,
6. w dniu 26.04.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 250 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 40 zł,
7. w dniu 26.04.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 510 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 40 zł,
8. w dniu 27.04.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 700 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 40 zł,
9. w dniu 27.04.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 250 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 40 zł,
10. w dniu 27.04.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 600 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 40 zł,
11. w dniu 27.04.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 400 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 40 zł,
12. w dniu 27.04.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 650 zł, przy czym zniszczył mienie w kwocie 40 zł,
13. w dniu 27.04.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 900 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 40 zł,

14. w dniu 28.04.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 700 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 40 zł,

15. w dniu 28.04.2011 r. ze sklepu (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 150 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 40 zł,

16. w dniu 28.04.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 300 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 40 zł,

17. w dniu 28.04.2011 r. ze sklepu (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 300 zł, przy czym zniszczył mienie w kwocie 40 zł,

18. w dniu 28.04.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) usiłował dokonać kradzieży z włamaniem na szkodę fundacji (...), przy czym zniszczył mienie o wartości 100 zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi, iż nie pokonał zabezpieczeń mocujących skarbonkę, tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k., 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

II. w dniu 25.04.2011 r., w B., z mieszkania na ul. (...), zabrał w celu przywłaszczenia S. o wartości 600 zł na szkodę K. D. i czarne buty (...) o wartości 450 zł na szkodę P. G. (1), tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.;

III. w okresie od lutego 2011 r. do dnia 28.04.2011 r., w B., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy, co najmniej kilkakrotnie udzielił nieodpłatnie małoletniemu M. W. (1) substancji psychotropowych w postaci mefedronu w ilości co najmniej 6 mililitrów, tj. o czyn z art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Z kolei D. I. został oskarżony o to, że:

IV. w okresie od dnia 29.12.2010 r. do dnia 11.03.2011 r. w B., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dokonał kradzieży i usiłował dokonać kradzieży mienia o łącznej wartości 1189,89 zł ze sklepów i tak:

1. w dniu 29.12.2010 r., przy ul. (...), w supermarkecie (...) zabrał w celu przywłaszczenia 31 torebek z orzeszkami (...), mienie o wartości 145,39 zł na szkodę (...) S.A. z siedzibą w K.,

2. w dniu 29.12.2010 r. w B., przy ul. (...), w supermarkecie (...) zabrał w celu przywłaszczenia pasty do zębów marki (...), szczoteczki do zębów marki (...), przedmioty o łącznej wartości 325,26 zł na szkodę (...) spółki z o.o. w L.,

3. w dniu 16.02.2011 r. w B. przy ul. (...), w supermarkecie (...) zabrał w celu przywłaszczenia opakowanie kawy marki (...) o wartości 26,99 zł na szkodę (...) spółka z o.o. w L.,

4. w dniu 15.02.2011 r., w B. przy ul. (...), w supermarkecie (...) zabrał w celu przywłaszczenia trzy bombonierki marki (...) o łącznej wartości 68,97 zł na szkodę (...) spółki z o.o. w L.,

5. w dniu 11.01.2011 r. w B. przy ul. (...), w sklepie (...) usiłował zabrać w celu przywłaszczenia kosmetyki o łącznej wartości 190 zł na szkodę A. B. s.j. z siedzibą w B.,

6. w dniu 21.01.2011 r. w B. przy ul. (...), w sklepie (...) usiłował zabrać w celu przywłaszczenia 16 opakowań czekolady marki (...), o wartości 45 zł, w ten sposób, że schował je pod kurtkę, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję pracowników sklepu, czym działał na szkodę A. B. s.j. z siedzibą w B.,

7. w dniu 27.01.2011 r. w B., przy ul. (...), w sklepie (...) zabrał w celu przywłaszczenia bombonierki o wartości 97,37 zł na szkodę A. B. s.j. z siedzibą w B.,

8. w dniu 23.01.2011 r. w B., przy ul. (...), w sklepie (...) zabrał w celu przywłaszczenia dwa opakowania kawy marki (...) o łącznej wartości 59,70 zł na szkodę (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.,

9. w dniu 2.02.2011 r. w B. przy ul. (...), w sklepie (...) zabrał w celu przywłaszczenia sześć bombonierek o łącznej wartości 170,94 zł na szkodę (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.,

10. w dniu 13.02.2011 r. w B. przy ul. (...), w sklepie (...) zabrał w celu przywłaszczenia opakowanie kawy marki (...) o wartości 12,79 zł na szkodę (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.,

11. w dniu 11.03.2011 r. B. przy ul. (...), w sklepie (...) zabrał w celu przywłaszczenia dwa opakowania kawy marki (...) oraz opakowanie kawy marki (...) o łącznej wartości 54,48 zł na szkodę J. Ś. (1),

V. tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k., art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

VI. w dniu 11.03.2011 r. w B. przy ul. (...), w pobliżu sklepu (...) dokonał uszkodzenia ciała J. Ś. (2), w ten sposób, że szarpał się z nim usiłując się wyrwać, w wyniku czego J. Ś. (2) doznał uszkodzeń w postaci drobnej rany palca IV i otarcia naskórka na palcu środkowym prawej ręki, co naruszyło czynności narządów ciała na czas poniżej 7 dni, tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k.;

VII. w okresie od połowy grudnia 2010 r. do końca stycznia 2011 r. w B., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, kilkadziesiąt razy, co najmniej dwadzieścia razy, udzielił nieodpłatnie małoletniej M. M. (1) substancje psychotropowe w postaci mefedronu i środka odurzającego w postaci marihuany, tj. o czyn z art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.

VIII. w dniu 08.02.2011 r. w B. w mieszkaniu przy ul. (...), wbrew przepisom ustawy, posiadał substancje psychotropowe w postaci amfetaminy o wadze 0,09 grama i acetaminofen/paracetamol/ ze śladowymi ilościami amfetaminy o wadze 0,37 grama, tj. o czyn z art. 62 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii;

IX. w dniu 27.04.2011 r. w B. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy, dwukrotnie udzielił nieodpłatnie małoletniemu M. W. (1) środka odurzającego w postaci po jednym mililitrze mefedronu, tj. o czyn z art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 27 marca 2013 roku wydanym w sprawie o sygn. akt III K 130/11:

- oskarżonego **A. G.** uznał za winnego w ramach czynu I tego, że w okresie od końca lutego 2011 r. do dnia 28.04.2011 r., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej sam lub wspólnie i w porozumieniu z nieletnim M. W. (1), dokonał i usiłował dokonać 18 kradzieży z włamaniami, w tym do 17 skarbonek należących do Fundacji (...) oraz jednej należącej do Fundacji (...), wystawionych w aptekach i sklepach na terenie miasta B. w ten sposób, iż po zerwaniu stalowych linek mocujących skarbonki do blatu, zabierał je, po czym rozbijał skarbonki, zabierając znajdujące się w nich pieniądze pochodzące z datków, czym wyrządził szkodę o łącznej wartości 5805 złotych i usiłował wyrządzić szkodę w kwocie 577,63 złotych oraz zniszczył mienie o łącznej wartości 870 złotych i tak:

1. na przełomie lutego i marca 2011 r. z apteki przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 300 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 35 zł,

2. w dniu 27.04.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie około 250 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 40 zł,

3. w dniu 30.03.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie około 250 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 60 zł,

4. w dniu 30.03.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie około 500 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 40 zł,
 5. w dniu 23.04.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie około 100 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 40 zł,
 6. w dniu 23.04.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie około 50 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 40 zł,
 7. w dniu 27.04.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 507,63 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 40 zł,
 8. w dniu 27.04.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie około 700 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 40 zł,
 9. w dniu 27.04.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie około 250 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 40 zł,
 10. w dniu 27.04.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie około 450 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 40 zł,
 11. w dniu 27.04.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie około 100 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 40 zł,
 12. w dniu 26.04.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 1000 zł, przy czym zniszczył mienie w kwocie 40 zł,
 13. w dniu 27.04.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie około 1000 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 40 zł,
 14. w dniu 28.04.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie około 600 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 40 zł,
 15. w dniu 28.04.2011 r. ze sklepu (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 100 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 40 zł,
 16. w dniu 28.04.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie około 300 zł, przy czym zniszczył mienie o wartości 40 zł,
 17. w dniu 28.04.2011 r. ze sklepu (...) przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie około 200 zł, przy czym zniszczył mienie w kwocie 40 zł,
 18. w dniu 28.04.2011 r. z apteki (...) przy ul. (...) usiłował zabrać w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie około 70 złotych na szkodę Fundacji (...), przy czym zniszczył mienie o wartości 100 zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na to, iż nie udało mu się pokonać zabezpieczeń mocujących skarbonkę,
- tj. czynu z art. 279 §1 k.k. w zb. z art. 288 §1 k.k., 13 §1 k.k. w zw. z art. 279 §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 279 §1 k.k. w zb. z art. 288 §1 k.k., 13 §1 k.k. w zw. z art. 279 §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art.10 §2 k.k. skazał go, zaś na mocy art. 279 §1 k.k. w zw. z art. 10 §3 k.k. skazał go na karę 3lat pozbawienia wolności;
 - oskarżonego A. G. uznał za winnego czynu z punktu II i za to na mocy art. 278 §1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;

- oskarżonego A. G. uznał za winnego czynu z punktu III z tym, że zmodyfikował czas jego trwania na okres od 21 kwietnia 2011 roku do dnia 28 kwietnia 2011 roku i za to na mocy art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk skazał go, zaś na mocy art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;
- na mocy art. 85 k.k., art. 86 §1 k.k. wymierzył A. G. karę łączną 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności;
- oskarżonego D. I. uznaje za winnego tego, że w ramach czynu z punktu IV w okresie od dnia 29.12.2010 r. do dnia 11.03.2011 r. w B., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dokonał kradzieży i usiłował dokonać kradzieży mienia o łącznej wartości 1196,89 zł ze sklepów i tak:
 1. w dniu 29.12.2010 r., przy ul. (...), w supermarkecie (...) zabrał w celu przywłaszczenia 31 torebek z orzeszkami (...) o łącznej wartości 145,39 zł na szkodę (...) S.A. z siedzibą w K.,
 2. w dniu 31.12.2010 r. w B., przy ul. (...), w supermarkecie (...) zabrał w celu przywłaszczenia pasty do zębów marki (...) i szczoteczki do zębów marki (...) o łącznej wartości 325,26 zł na szkodę (...) spółki z o.o. w L.,
 3. w dniu 16.02.2011 r. w B. przy ul. (...), w supermarkecie (...) usiłował zabrać w celu przywłaszczenia opakowanie kawy marki (...) o wartości 26,99 zł na szkodę (...) spółka z o.o. w L., czego nie osiągnął z uwagi na postawę pracowników sklepu,
 4. w dniu 15.02.2011 r., w B. przy ul. (...), w supermarkecie (...) zabrał w celu przywłaszczenia trzy bombonierki marki (...) o łącznej wartości 68,97 zł na szkodę (...) spółki z o.o. w L.,
 5. w dniu 11.01.2011 r. w B. przy ul. (...), w sklepie (...) działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą usiłował zabrać w celu przywłaszczenia kosmetyki o łącznej wartości 190 zł na szkodę A. B. s.j. z siedzibą w B.,
 6. w dniu 12.01.2011 r. w B. przy ul. (...), w sklepie (...) usiłował zabrać w celu przywłaszczenia 15 opakowań czekolady marki (...), o wartości 45 zł, w ten sposób, że schował je pod kurtkę, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję pracowników sklepu, czym działał na szkodę A. B. s.j. z siedzibą w B.,
 7. w dniu 27.01.2011 r. w B., przy ul. (...), w sklepie (...) zabrał w celu przywłaszczenia bombonierki o wartości 97,37 zł na szkodę A. B. s.j. z siedzibą w B.,
 8. w dniu 23.01.2011 r. w B., przy ul. (...), w sklepie (...) zabrał w celu przywłaszczenia dwa opakowania kawy marki (...) o łącznej wartości 59,70 na szkodę (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.,
 9. w dniu 2.02.2011 r. w B. przy ul. (...), w sklepie (...) zabrał w celu przywłaszczenia sześć bombonierek o łącznej wartości 170,94 zł na szkodę (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.,
 10. w dniu 13.02.2011 r. w B. przy ul. (...), w sklepie (...) zabrał w celu przywłaszczenia opakowanie kawy marki (...) o wartości 12,79 zł na szkodę (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.,
 11. w dniu 11.03.2011 r. B. przy ul. (...), w sklepie (...) zabrał w celu przywłaszczenia dwa opakowania kawy marki (...) oraz opakowanie kawy marki (...) o łącznej wartości 54,48 zł na szkodę J. Ś. (1),
- tj. czynu z art. 278 §1 k.k., art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 278 §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 278 §1 k.k., art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 278 §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. skazał go, zaś na mocy art. 278 §1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- w ramach czynu V uznał D. I. za winnego tego, że w dniu 11.03.2011 r. w B. przy ul. (...), w pobliżu sklepu (...) szarpiąc się w celu oswobodzenia z zatrzymującym go właścicielem sklepu J. Ś. (2) spowodował nieumyślnie u J. Ś. (2) obrażenia w postaci drobnej rany na palcu IV i otarcia naskórka na palcu środkowym prawej ręki, które

naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonego na czas poniżej 7 dni, tj. czynu z art. 157 §3 k.k. i za to na mocy art. 157 §3 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 1 miesiąca pozbawienia wolności;

- oskarżonego D. I. w ramach czynu z punktu VI uznał za winnego tego, że w okresie od września 2010 r. do marca 2011 r. w B., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wielokrotnie udzielał nieodpłatnie małoletniej M. M. (1) substancje psychotropowe w postaci mefedronu i amfetaminy i środki odurzające w postaci marihuany tj. czynu z art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. skazał go, zaś na mocy art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności;
- -w zakresie czynu z punktu VII na mocy art. 1 §2 k.k. i art. 17 §1 pkt.3 k.p.k. postępowanie karne wobec oskarżonego D. I. umarzył i w tym zakresie kosztami procesu obciążył Skarb Państwa;
- oskarżonego D. I. uznał za winnego popełnienia czynu z punktu VIII z tym, że zmodyfikował czas jego trwania na okres od 26 kwietnia 2011 roku do dnia 28 kwietnia 2011 roku i za to na mocy art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. skazał go, zaś na mocy art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- - na mocy art. 85 k.k., art. 86 §1 k.k. wymierzył skazanemu D. I. karę łączną 3 lat pozbawienia wolności;
- na mocy art. 46 §1 k.k. orzekł od oskarżonego A. G.: na rzecz pokrzywdzonego Fundacji (...), B., ulica (...) kwotę 6421 złotych, zaś na rzecz Fundacji (...), W., ulica (...) kwotę 100 złotych, na rzecz K. D. kwotę 600 złotych tytułem naprawienia wyrządzonych szkód;
- na mocy art. 63 §1 k.k. na poczet kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu D. I. okres od 28 kwietnia 2011 roku do dnia 16 czerwca 2011 roku;
- zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. K. i M. H. kwoty po 1980 złotych i po 455,40 podatku VAT tytułem kosztów obrony z urzędu,
- oskarżonych A. G. i D. I. zwolnił od kosztów sądowych.

Apelacje od tego wyroku złożyli obydwaj obrońcy oskarżonych A. G. i D. I..

Obrońca oskarżonego A. G. zaskarżył ten wyrok w całości i powołując się na przepisy art. 427 §1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 1, 2 i 3 k.p.k. zarzucił temu wyrokowi:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- **art. 288 § 1 k.k.** polegającą na błędnym jego zastosowaniu i przyjęciu błędnej kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu w pkt I wyroku, podczas gdy z okoliczności niniejszej sprawy, zwłaszcza zaś z uwagi na znaczną dysproporcję wysokości szkody wyrządzonej włamaniem, a szkody wyrządzonej kradzieżą brak jest podstaw do przyjęcia kumulatywnego zbiegu z art. 279 § 1 k.k.;
- **art. 10 § 2 i 3 k.k.** polegającą na błędnym ich zastosowaniu przy kwalifikacji prawnej czynu oraz podstawy wymiaru kary w sytuacji gdy przepisy te nie mają zastosowania do oskarżonego A. G.;

2. mogącą mieć wpływ na treść wyroku obrazę prawa procesowego, a mianowicie:

- **art. 4 k.p.k. i 7 k.p.k.** polegającą na przekroczeniu granicy swobodnej oceny dowodów i wybiórczą ich ocenę poprzez nieprzyznanie waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego A. G., w zakresie w jakim nie przyznał się on do popełnienia czynów przypisanych w pkt I. 1-6 wyroku oraz pkt II i III, a uwzględnienie praktycznie w całości chwiejnych zeznań M. W. (1), P. G. (2) oraz pomawiających wyjaśnień współoskarżonego D. I., które

to osoby miały interes w składaniu zeznań obciążających oskarżonego A. G., ze względu na próbę odsunięcia od siebie oskarżenia (jak M. W. (1) oraz oskarżony D. I.) oraz ze względu na konflikt z oskarżonym (jak jego brat P. G. (2));

- **art. 4 k.p.k. i 7 k.p.k.** polegającą na przekroczeniu granicy swobodnej oceny dowodów poprzez przyznanie waloru wiarygodności zeznaniom świadków: E. P., A. M. (1) sak, A. J., M. M. (2), A. M. (2), M. W. (2), S. G., J. Ł., M. K., K. P., P. D. (1), L. K., R. C., K. C., J. M., J. C., K. Z. oraz P. D. (2) w kwestii dotyczącej zawartości ukradzionych skarbonek, podczas gdy zasady doświadczenia życiowego wskazują iż świadkowie ci nie mogli nawet w przybliżeniu wiedzieć, jaka kwota znajdowała się w skarbonce w chwili jej zaboru;
- **art. 424 §1 i 2 k.p.k.** poprzez nie przedstawienie przez Sąd w sposób przekonywujący, logiczny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego sposobu rozumowania, argumentów i podstawy prawnej, jakie doprowadziły do wysnucia wniosku, iż A. G. dopuścił się opisanych w akcie oskarżenia i przypisanych w wyroku czynów;

3. błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę wyroku, a mający swe źródło w wyżej wymienionych uchybieniach procesowych, polegający na przyjęciu że **oskarżony A. G. dopuścił się czynów z pkt I. 1-6 wyroku oraz pkt II i III;**

Obrońca oskarżonego A. G. na podstawie art. 437 §1 i 2 k.p.k. wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego A. G. od popełniania czynów z pkt I 1 -6, II i III wyroku;
2. zmianę kwalifikacji prawnej czynów przypisanych w pkt. 1.7-18 i zakwalifikowanie ich z art. 279 § 1 k.k., z pominięciem art. 10 § 2 i 3 k.k.;

ewentualnie

3. uchylenie zaskarżonego wyroku odnośnie oskarżonego A. G. w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania;
4. zasądzenie nawet w części nieopłaconych kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu za postępowanie apelacyjne.

Z kolei obrońca oskarżonego D. I. zarzucił temu wyrokowi:

1. w zakresie czynu IV naruszenie art. 438 pkt 3 k.p.k., tj. mający wpływ na treść zaskarżonego Wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, w związku z niewłaściwą oceną materiału dowodowego sprawy i ukształtowania przekonania Sądu w zakresie sprawstwa oskarżonego na podstawie wybranych, a nie wszystkich dowodów, ocenionych dowolnie, a nie swobodnie, z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia, jak również rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego poprzez przyjęcie, że D. I. dopuścił się wszystkich z zarzuconych mu w pkt IV zachowań jednostkowych, w tym dokonując zaboru mienia o wartości jednorazowej 325,26 zł (pkt IV ppkt 2), a w konsekwencji nieuwzględnienie szeregu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego D. I..

2. **naruszenie prawa** materialnego, a to art. 12 k.k. poprzez zastosowanie tego przepisu do zdarzenia, **które** tego nie wymaga, dokonanie wykładni rozszerzającej, **a w konsekwencji błędne** przyjęcie, iż zachowania oskarżonego z punktu IV wyroku **stanowią czyn ciągły**, podczas gdy każdy z czynów oskarżonego (z ppkt 1, 3-11) **w istocie był wykroczeniem** dokonany w ramach indywidualnie powziętego zamiaru, **a w rezultacie nie** umorzenie postępowania w zakresie tych czynów z uwagi na upływ **terminu przedawnienia z art. 45 k.p.w.**,

3. w zakresie czynu VI obrazę przepisów postępowania tj., art. 438 pkt 2 w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez uchybienie zasadom doświadczenia życiowego, dokonanie oceny dowodów w sposób dyskrejonalny i subiektywny przy

niezachowaniu zasady wszechstronności tej oceny oraz uchybieniu zasadom logiki poprzez przyjęcie, iż przypisanie winy D. I. w zakresie czynu VI jest w pełni udowodnione podczas, gdy w sprawie brak jest jakichkolwiek dowodów jednoznacznie wskazujących na winę oskarżonego, za wyjątkiem zeznań małoletniej M. M. (1), które dowodem w sprawie i podstawą przypisania winy być nie mogą,

4. w zakresie czynu VII naruszenie art. 438 pkt 3 tj. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mianowicie błędne przyjęcie, że ilość amfetaminy zawartej w próbce nr 1 może stanowić co najwyżej jedną dawkę efektywną, szacunkowa wartość amfetaminy w próbce drugiej nie musiała być dawką efektywną, co zdecydowało o umorzeniu postępowania w tym zakresie z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu w oparciu o uregulowanie art. 17 §1 pkt 3 k.p.k., zamiast prawidłowego przyjęcia, że zgodnie z analizą chemiczną zabezpieczonej substancji szacunkowa wartość amfetaminy w znalezionych próbkach nie stanowiła dawki efektywnej, co w efekcie skutkować powinno rozstrzygnięciem nie dających się usunąć wątpliwości, w myśl art. 5 §2 k.p.k., rozstrzygnięciem na korzyść oskarżonego, i uniewinnieniem oskarżonego od tego czynu,

Obrońca oskarżonego D. I. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez rozłączenie rozstrzygnięcia o karze łącznej zawartego w wyroku (3 lata pozbawienia wolności) i wyeliminowanie z kwalifikacji prawnej zarzutu określonego w pkt IV popełnienia tego czynu w warunkach art. 12 k.k. oraz przyjmując, że czyny określone w tym zarzucie w zakresie ppkt 1, 3-11 stanowią wykroczenia stypizowane w art. 119 k.w., umorzenie postępowania co do zachowań ujętych w ppkt 1, 3 - 11 oraz uniewinnienie od czynu określonego w podpunkcie 2, uniewinnienie oskarżonego od zarzutów określonych w pkt VI i VII wyroku, a następnie orzeczenie kary łącznej co do kar podlegających łączeniu przy zastosowaniu zasady absorpcji, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części co do D. I. i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Wniósł także o zasądzenie ze Skarbu Państwa na rzecz obrońcy wynagrodzenia z tytułu obrony udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym przy zastosowaniu 150% stawki podstawowej, oświadczając jednocześnie, iż koszty te nie zostały uiszczone w całości, ani w części.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy A. G. jest jedynie w niewielkiej części zasadna, a apelacja D. I. jest w całości bezzasadna.

Rację ma obrońca A. G., że Sąd Okręgowy w sposób nieprawidłowy zakwalifikował czyn przypisany temu oskarżonemu w ramach czynu zarzucanego z punktu I aktu oskarżenia. Nie ma bowiem żadnych racjonalnych podstaw do przyjmowania odnośnie tego czynu kumulatywnej kwalifikacji z art. 279 §1 k.k. i art. 288 §1 k.k.

Po pierwsze, przepis o kradzieży z włamaniem (art. 279 §1 k.k.) co do zasady konsumuje przepis o zniszczeniu lub uszkodzeniu mienia (art. 288 §1 k.k.), zwłaszcza gdy szkoda wyrządzona włamaniem jest niższa od szkody wyrządzonej kradzieżą. Włamanie polega na przełamaniu zabezpieczenia przed dokonaniem kradzieży. Przełamanie zaś zabezpieczenia najczęściej wiąże się z uszkodzeniem lub zniszczeniem mienia. Kumulatywny zbieg przepisów art. 279 §1 k.k. i art. 288 §1 k.k. uzasadniony jest wówczas, gdy dochodzi do zasadniczego odwrócenia dysproporcji dóbr chronionych przez te przepisy, a więc gdy szkoda wyrządzona włamaniem jest zdecydowania wyższa od szkody wyrządzonej kradzieżą. Kumulatywną kwalifikację obejmującą obydwa te przepisy należy przyjmować szczególnie wtedy, jeżeli w trakcie kradzieży z włamaniem sprawca, przełamując zabezpieczenie, spowodował uszkodzenie mienia wydatnie wykraczające poza szkodę związaną z usunięciem przeszkody chroniącej dostęp do pomieszczenia, skąd dokonano kradzieży. Tymczasem A. G. za każdym razem zabierał mienie o wartości zdecydowanie wyższej od wartości zniszczonego mienia. Wartość skarbonek była zawsze mniejsza od wartości znajdujących się w nich pieniądze.

Po drugie, należy zauważyć, że A. G. i M. W. (1) realizowali znamiona przestępstwa kradzieży z włamaniem w formie dokonania już w chwili wyrwania skarbonki z mocujących ją do blatu stalowych linek. Wtedy bowiem jednocześnie dokonywali zaboru skarbonki z pieniędzmi. Tak też przyjął Sąd pierwszej instancji w zaskarżonym wyroku, ustalając, że oskarżony „dokonał i usiłował dokonać 18 kradzieży z włamaniami (...) w ten sposób, że po zerwaniu stalowych linek mocujących skarbonki do blatu, zabierał je (...)”. Czynnością odpowiadającą znamieniu „z włamaniem” nie było zatem rozbicie skarbonki, lecz zerwanie jej ze stalowych linek. Przedmiotem kradzieży nie były zaś tylko pieniądze, lecz również skarbonka. Skoro oskarżony dokonywał zaboru skarbonek, to oczywiste jest, że powinien odpowiadać jedynie

za ich zabór, a nie za ich późniejsze zniszczenie. Byłoby zupełnie nieracjonalne karanie zarówno za zabranie rzeczy oraz za jej późniejsze zniszczenie. W takiej sytuacji zniszczenie rzeczy należy traktować jako czynność współukaraną.

Nie sposób nie dostrzec, że Sąd Okręgowy, pomimo że przyjął, że dokonanie kradzieży z włamaniem następowało w chwili wyrwania z mocowania skarbonki, uznał, że oskarżony usiłował zabrać pieniądze w kwocie 577,63 złotych. Na tę kwotę pieniędzy natomiast najwyraźniej składa się kwota 70 złotych, którą oskarżony oraz jego kolega próbowali zabrać w dniu 28 kwietnia 2011 roku z apteki (...) przy ulicy (...), lecz nie zdołali tego dokonać z uwagi na to, że nie udało się im pokonać zabezpieczeń mocujących skarbonkę oraz kwota 507,63 złotych, która znajdowała się w dniu 27 kwietnia 2011 roku w skarbonce w aptece (...) przy ulicy (...). Jeżeli zaś chodzi o tę ostatnią kwotę pieniędzy, to Sąd pierwszej instancji przyjął jednocześnie w zaskarżonym wyroku w podpunkcie 7 przypisanego w pierwszym akapicie czynu, że oskarżony dokonał zaboru w celu przywłaszczenia tych pieniędzy. Treść zatem tego zarzutu jest wewnętrznie sprzeczna. Prawidłowe zaś jest ustalenie z podpunktu 7, gdyż oskarżony, wyrywając skarbonkę z zabezpieczających ją stalowych linek, dokonał już jej zaboru wraz ze znajdującymi się w niej pieniędzmi. To, że później wybiegając z apteki upuścił ją przed drzwiami wyjściowymi, wcale nie oznacza, że jego działanie nie wyszło poza ramy stadium usiłowania. Zauważyć też należy, że w tym przypadku w ogóle nie było jakichkolwiek podstaw do przyjmowania, że oskarżony zniszczył skarbonkę. Jeżeli skarbonka wypadła mu z rąk, to nie można twierdzić, że umyślnie dokonał jej zniszczenia.

Sąd Okręgowy nie był też skrupulatny w ustaleniu całkowitej szkody wyrządzonej działaniem A. G. i M. W. (1). Pomijając kwoty wskazane w podpunktach 7 i 18, suma skradzionych pieniędzy wynosi 6.150 złotych. Sąd pierwszej instancji przyjął zaś w wyroku, że ogółem oskarżony zabrał z aptek 5805 złotych. Już sama końcówka tej kwoty powinna być wystarczającym sygnałem, że dokonano w wyroku błędnych obliczeń. Z kolei wartość wszystkich skarbonek wynosi 795 złotych, a w wyroku mylnie przyjęto, że wynosi ona 870 złotych. W sumie szkoda, jaką oskarżony wraz z kolegą wyrządził Fundacji (...) w B., wyniosła 6845 złotych. Uwzględniając zatem zwróconą pokrzywdzonej fundacji kwotę 254 złotych, należało na podstawie art. 46 §1 k.k. orzec obowiązek naprawienia szkody na jej rzecz w kwocie 6.591 złotych. W zaskarżonym wyroku zaś zobowiązano oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej Fundacji(...) w B. w kwocie 6421 złotych.

Z uwagi na brak apelacji na niekorzyść oskarżonego nie było możliwe poprawienie tych błędów rachunkowych w wyroku. Z tego samego powodu, nie można było zmienić zaskarżonego wyroku przez wprowadzenie ustaleń, że oskarżony dokonał również zaboru skarbonek. Nie była też możliwa zmiana ustaleń co do ilości zabranych pieniędzy oraz jednocześnie co do wysokości szkody, którą oskarżony swoim działaniem usiłował wyrządzić.

Niezbędne zaś było wyeliminowanie sformułowań odwołujących się do „zniszczonego mienia” i co za tym idzie wykluczenie z kwalifikacji tego czynu art. 288 §1 k.k. Podkreślić należy, że wyeliminowanie z opisu tego czynu sformułowań typu: „przy czym zniszczył mienie o wartości 40 zł” wcale nie pociągało za sobą konieczności korekty orzeczenia dotyczącego nałożenia na oskarżonego obowiązku naprawienia szkody. Po usunięciu tych sformułowań wynika niedwuznacznie z opisu przypisanego czynu, że oskarżony dokonywał zaboru skarbonek. To, że po tej korekcie brak jest w tym opisie kwot określających wartość skarbonek, wcale nie oznacza, że nie można zobowiązać oskarżonego na podstawie art. 46 §1 k.k. do naprawienia szkody związanej z ich zaborem. Przepis ten wymaga jedynie, aby wskazany w nim obowiązek dotyczył naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem. Niewątpliwie zaś jest, że na wartość szkód wyrządzonych pokrzywdzonym fundacjom składają się również wartości zabranych skarbonek.

Na marginesie podnieść należy, że określony w art. 288 §1 k.k. występki, stosownie do treści art. 288 §4 k.k., ścigany jest na wniosek. Z akt sprawy nie wynika zaś, aby którykolwiek z pokrzywdzonych taki wniosek złożył. Nie stosuje się zaś kumulatywnej kwalifikacji w tych wypadkach, w których pociągnięcie do odpowiedzialności za przestępstwo określone w jednym ze zbiegających się przepisów wymaga trybu wnioskowego i gdy wniosek o ściganie nie został złożony. W takiej sytuacji w opisie czynu zabronionego mogą się znaleźć tylko te znamiona, które realizują typ czynu zabronionego ściganego z urzędu niezależnie od woli pokrzywdzonego.

Dokonanie zmiany opisu czynu oraz wyeliminowanie z kwalifikacji prawnej art. 288 §1 k.k. spowodowało, że w podstawie skazania znalazły się tylko przepisy art. 279 §1 k.k. i art. 12 k.k., zaś w podstawie wymiaru kary art. 279

§1 k.k. Napomknąć wypada, że Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku, przyjmując kumulatywną kwalifikację tego czynu, zupełnie błędnie w podstawie skazania i wymiaru kary powołał przepisy art. 10 §2 i 3 k.k. Na pewno jednakże nie było tak, jak podniósł w apelacji obrońca A. G., że sąd ten, wydając zaskarżony wyrok, zastosował te przepisy. Na czym zresztą miałyby polegać zastosowanie tych przepisów, skoro oskarżony w chwili czynu miał ukończone 20 lat? Ewidentne jest, że powołanie tych przepisów było albo wynikiem omyłki pisarskiej, albo być może efektem oparcia się przy redagowaniu wyroku wyłącznie na pamięci, w której utrwaliło się, że instytucja zbiegu przepisów ustawy uregulowana jest w art. 10 §2 i 3 k.k. W poprzednio obowiązującym kodeksie karnym z 1969 roku właśnie te przepisy zawierały normy dotyczące sytuacji, w której sprawca swoim zachowaniem wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach ustawy.

Sąd Okręgowy słusznie przyjął, że oskarżony wszystkich zachowań polegających na usiłowaniu i dokonaniu zaboru z włamaniem umocowanych w różnych aptekach skarbonek z pieniędzmi dopuścił się w warunkach określonego w art. 12 k.k. przestępstwa ciągłego. Wszystkie te bowiem zachowania zostały podjęte w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru. W takiej sytuacji mamy do czynienia nie z wieloma przestępstwami ale z jednym. Stąd też przyjęcie konstrukcji czynu ciągłego powoduje, że o jego kwalifikacji prawnej decyduje łączna ocena wszystkich składających się na ten czyn zachowań i wszelkie konsekwencje w zakresie zasad odpowiedzialności karnej są w przypadku przyjęcia czynu ciągłego identyczne jak w razie stwierdzenia, że znamiona danego typu czynu zabronionego zostały jednorazowo zrealizowane przez jedno zachowanie. Między innymi oznacza to, że w przypadku gdy na ten czyn ciągle składają się zachowania, które oceniane oddzielnie wypełniają znamiona typu podstawowego, a oceniane łącznie wypełniają znamiona typu kwalifikowanego, to czyn taki należy kwalifikować jedynie z przepisu przewidującego typ kwalifikowany. Podobnie będzie jeżeli sprawca dopuszcza się zachowań, które oceniane oddzielnie wypełniają znamiona typu kwalifikowanego oraz podstawowego. Wówczas również taki czyn należy kwalifikować z przepisu, w którym określony jest typ kwalifikowany. Konsekwencją całościowej oceny zachowań składających się na czyn ciągle powinno być również to, że w przypadku gdy na ten czyn składają się zachowania, z których tylko część nie wyszła poza ramy stadium usiłowania, należy przyjmować, że jako całość został on popełniony w formie stadialnej dokonania, co czyni zbędnym powoływanie w jego kwalifikacji art. 13 §1 k.k.

O ile należało zgodzić się z obrońcą A. G., że wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego został wydany z obrazą przepisów prawa materialnego, o tyle żadną miarą nie można podzielić stanowiska, że Sąd pierwszej instancji dopuścił się obrazy przepisów postępowania, mogącej mieć wpływ na treść wyroku.

W szczególności nie może być żadnej mowy o naruszeniu przez Sąd Okręgowy norm zawartych w art. 424 §1 i 2 k.p.k. W uzasadnieniu wskazano przeciw wszystkim faktom, jakie zostały udowodnione lub nie udowodnione. Powołano również dowody, na podstawie których zostały poczynione ustalenia faktyczne oraz wyjaśniono, dlaczego nie uznano dowodów, z których może wynikać odmienna do przyjętej wersja zdarzeń. Ponadto szczegółowo została wyjaśniona podstawa prawna wyroku. Nie omieszkało również przytoczyć okoliczności, które sąd miał na względzie przy wymiarze kary oraz przy innych rozstrzygnięciach zawartych w wyroku.

Podkreślić jednocześnie należy, że uzasadnienie wyroku jest przejrzyste i zrozumiałe. Zawarta w nim argumentacja opierająca się na przeprowadzonych dowodach jest logiczna i przekonująca. Całkowicie odmiennie twierdzenia autora apelacji, że Sąd pierwszej instancji nie przedstawił w pisemnych motywach w sposób przekonujący, logiczny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego sposobu rozumowania, argumentów podstawy prawnej, jakie doprowadziły do wysnucia wniosku, iż A. G. dopuścił się opisanych w akcie oskarżenia i przypisanych w wyroku czynów, mają charakter zupełnie subiektywny. Poza tym to, że uzasadnienie jest nielogiczne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, wcale nie świadczy o naruszeniu przepisów art. 424 §1 i 2 k.p.k. Sprzeczna z logiką ocena dowodów wiąże się z naruszeniem dyspozycji art. 7 k.p.k.

Należy też przypomnieć, że naruszenie przepisu prawa procesowego może stanowić skuteczną podstawę zarzutu odwoławczego tylko wtedy, gdy możliwe jest wykazanie, że uchybienie mogło mieć wpływ na treść wyroku. Dokument zaś w postaci uzasadnienia sporządzany jest po wydaniu wyroku, a więc nie może mieć wpływu na jego treść. Sama zatem wadliwość uzasadnienia nie spełnia warunku z art. 438 pkt 2 k.p.k. Owszem może być tak, że nieprawidłowo

sporządzone uzasadnienie może stanowić podstawę do twierdzenia, że doszło do wadliwego rozpoznania sprawy, ale wtedy zarzut obrazy art. 424 k.p.k. powinien zostać połączony ze wskazaniem konkretnej wadliwości w rozpoznaniu sprawy.

Dokonana natomiast przez Sąd pierwszej instancji ocena zebranych dowodów bynajmniej nie uchybia dyspozycji art. 7 k.p.k. Brak jest jednocześnie podstaw do stwierdzenia, że dowody były oceniane przez ten sąd w sposób nieobiektywny.

W przypadku zachowań opisanych w pierwszym akapicie zaskarżonego wyroku w podpunktach 1 – 6 Sąd Okręgowy oparł się nie tylko na wyjaśnieniach D. I. i zeznaniach P. G. (2) i M. W. (1).

W przypadku kradzieży opisanej w podpunkcie 4 dowodem na sprawstwo oskarżonego są również zeznania świadka A. J. – farmaceutki pracującej w aptece (...) przy ulicy (...) w B. w chwili dokonania kradzieży. Nie miała ona wątpliwości, że A. G. jest tym mężczyzną, który poprosił ją o strzykawkę i igłę, a następnie, gdy schyliła się, by mu podać te rzeczy, wyrwał skarbonkę z datkami na hospicjum. Z kolei, składając wyjaśnienia w dniu 24 stycznia 2012 roku, oskarżony sam się przyznał do dokonania kradzieży opisanej w podpunkcie 5, czyli do zaboru skarbonki z pieniędzmi znajdującej się w aptece przy ulicy (...). Mało tego, w miarę szczegółowo opisał wówczas tę kradzież. Oskarżony przyznał się również wtedy do dokonania kradzieży opisanej w podpunkcie 6.

Tak więc, wbrew temu co wywodzi w apelacji obrońca, treść pomówień D. I. znajduje potwierdzenie w innych dowodach i tym samym została uwiarygodniona. Poza tym odmawiając wiary w tej części wyjaśnieniom D. I. należałoby jednocześnie uznać za niewiarygodne zeznania ze śledztwa P. G. (2) i M. W. (1). Tymczasem nie sposób jest przyjąć, aby w trakcie postępowania przygotowawczego wszystkie te trzy osoby domówiły się co do złośliwego pomówienia A. G. o dokonanie sześciu kradzieży. Gdyby tak rzeczywiście było, to ich relacje byłyby bardziej zbieżne. Owszem, nie można zapominać, że P. G. (2) i M. W. (1) na rozprawie diametralnie zmienili swoje zeznania, ale ich tłumaczenia odnośnie różnic w ich zeznaniach z różnych etapów postępowania są zupełnie nieprzekonujące. Nie można też wykluczyć, że w tych kradzieżach uczestniczył D. I.. Nie oznacza to jednak, że jego wyjaśnienia wskazujące na udział w nich A. G. są nieprawdziwe. Istnieje wcale niemałe prawdopodobieństwo, że w wielu tych kradzieżach oprócz M. W. (1) i A. G. brał udział właśnie D. I..

Sąd pierwszej instancji całkowicie słusznie, ustalając wartość skradzionych pieniędzy, oparł się na zeznaniach pracowników poszczególnych aptek. Nie było przecież innego racjonalnego sposobu ustalenia ilości pieniędzy znajdujących się w zabranych skarbonkach. Podkreślić należy, że żaden z tych świadków nie miał żadnego interesu w zawyżaniu wartości skradzionych pieniędzy. Jednocześnie każdy z nich miał pewne doświadczenie pozwalające na określenie, ile pieniędzy mogło znajdować się danego dnia w skarbonce. Każdy z nich był też w stanie stwierdzić, czy skarbonka była zapełniona w całości, czy też w jednej trzeciej części.

Nie jest prawdą, co podnosi w apelacji obrońca A. G., że nie ma dowodów na przypisanie temu oskarżonemu kradzieży konsoli (...) oraz butów marki (...) z mieszkania przy ulicy (...) w B.. Na to sprawstwo wskazują zeznania pokrzywdzonego K. D.. Zeznał on, że gdy feralnej nocy wychodził z mieszkania należącego do drugiego pokrzywdzonego P. G. (1), pozostał tam jedynie A. G.. Następnego dnia P. G. (1) stwierdził brak butów oraz konsoli do gier. To, że sprawcą tej kradzieży był właśnie A. G., wynika jednoznacznie z zeznań P. G. (2), któremu oskarżony przyznał się do dokonania tej kradzieży.

Wbrew też twierdzeniom autora apelacji, nie było żadnych powodów, aby nie dać wiary zeznaniom M. W. (1) z postępowania przygotowawczego, że otrzymywał od A. G. narkotyki w postaci mefedronu. To, że M. W. (1) dysponował własnymi środkami pieniężnymi uzyskanymi z kradzieży skarbonek z aptek, wcale nie oznacza, że oskarżony nie dzielił się z nim mefedronem zakupionym ze swoich środków. Jeżeli razem zażywali ten narkotyk, a tak wynika również z wyjaśnień D. I., to nie może być wątpliwości, że jeden drugiemu udzielał tej substancji psychotropowej.

Również dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dowodów, której efektem było skazanie D. I. za szereg drobnych kradzieży w różnych sklepach, jest zgodna z wymogami stawianymi przez przepis art. 7 k.p.k. Sąd pierwszej instancji

przypisując temu oskarżonemu w sumie jedenaście takich zachowań nie dopuścił się żadnego błędu w ustaleniach faktycznych.

Zwrócić jednocześnie należy uwagę, że konstrukcja zarzutu apelacyjnego odnoszącego się do przyjętych w tym zakresie przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych budzi zastrzeżenia. Autor apelacji określił ten zarzut jako błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a w treści tego zarzutu odwołał się do wyrażonej w art. 7 k.p.k. zasady swobodnej oceny dowodów. Zarzut ten został zatem najwyraźniej błędnie nazwany. Jeżeli w ocenie obrońcy Sąd pierwszej instancji uchybił przy ocenie zebranego materiału dowodowego określonej w tym przepisie zasadzie postępowania karnego, to powinien zarzucić obrazę przepisu prawa procesowego, a nie błąd w ustaleniach faktycznych. Owszem, jeżeli sąd nie sprostął wymogom stawianym przez przepis art. 7 k.p.k., to mógł dokonać błędnych ustaleń faktycznych. Błędne ustalenia faktyczne są jednakże w takim przypadku konsekwencją naruszenia przepisu prawa procesowego. Zarzut odwoławczy powinien zaś dotyczyć tylko uchybienia o charakterze pierwotnym, a nie jego następstw.

Sąd Okręgowy w sposób niezwykle szczegółowy wyjaśnił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, dlaczego przyjął, że D. I. dopuścił się poszczególnych kradzieży. Przedstawiona przez ten sąd motywacja jest klarowna i logiczna, co sprawia jednocześnie, że jest ona przekonująca. Na pochwałę zasługuje, że każde z zachowań składających się na przypisane oskarżonemu ciągle przestępstwo kradzieży zostało oddzielnie omówione ze skrupulatnym wskazaniem dowodów na konkretną kradzież sklepową.

Zupełnie nieprzekonujące są twierdzenia obrońcy D. I., że powodem przyznania się tego oskarżonego do wszystkich kradzieży były jego przypuszczenia co do dokonania tych kradzieży oraz jego oczekiwania związane z uchyleniem wobec niego tymczasowego aresztowania. Takiej tezie przeczy przede wszystkim to, że przyznał się on dokonania wszystkich tych kradzieży nie tylko w postępowaniu przygotowawczym, ale również na rozprawie w dniu 15 września 2011 roku. Jeżeli jego wcześniejsze przyznanie się nie spowodowało uchylenia wobec niego izolacyjnego środka zapobiegawczego, to na pewno nie mógł liczyć na to, że taka decyzja zapadnie po kolejnym jego przesłuchaniu. Treść jego późniejszych wyjaśnień była zatem wynikiem wyłącznie obranej przez niego linii obrony polegającej na przyznawaniu się tylko do tego, na co są niezbite dowody. Faktem bowiem jest, że na większości nagrań z monitoringu nie widać dokładnie twarzy sprawcy kradzieży. Prawidłowo jednakże Sąd pierwszej ocenił, że dające się odczytać z tych nagrań rysy sprawcy odpowiadają cechom charakterystycznym oskarżonego. Jeżeli powiąże się to z jego wcześniejszymi wyjaśnieniami zarówno ze śledztwa, jak i z rozprawy, to nie można mieć żadnych wątpliwości odnośnie jego sprawstwa.

Nieporozumieniem jest kwestionowanie dokonania przez D. I. kradzieży opisanej w podpunkcie 2 na tej podstawie, że oskarżony, dokonując kradzieży, zawsze zważał na to, aby wartość zagarniętych jednorazowo rzeczy nie przekroczyła 250 złotych. Trudno jest bowiem przyjąć, aby za każdym razem oskarżony dokładnie zliczał wartość kradzionych przedmiotów. Zabierając zaś jednocześnie kilkanaście szczoteczek i past do zębów mógł nawet nie sprawdzić, jaka jest ich cena. Musiał przecież działać szybko, aby nikt mu nie przeszkodził w dokonaniu kradzieży. Należy też podkreślić, że podczas przeprowadzonego w dniu 16 lutego 2011 roku eksperymentu procesowego D. I. udał się z policjantami do sklepu (...) i powiedział, że 31 grudnia 2010 roku ukraść z tego sklepu szczoteczki oraz pasty do zębów, ukrywając najpierw te rzeczy pod kurtką, a następnie wynosząc je w ten sposób ze sklepu. Gdyby podzielić stanowisko obrońcy, to należałoby przyjąć, że oskarżony wszystkie te okoliczności wymyślił. Taka teza jawi się zaś jako zupełnie nieracjonalna. Zwrócić też należy uwagę, że eksperyment był przeprowadzany półtora miesiąca po dokonaniu tej kradzieży. Upłynęło zatem niewiele czasu, aby te okoliczności mogły zatrzeć się w pamięci oskarżonego. Niemożliwe jest też, żeby pomylił datę tej kradzieży, gdyż doszło do niej w sylwestra, a więc bardzo charakterystycznego dnia. Nie można też zgodzić się z autorem apelacji, że oskarżony podczas eksperymentu pokazywał ogólny schemat dokonywanych przez niego kradzieży. Nie jest też dowodem na to, że nie zabrał on past i szczoteczek, gdyż zazwyczaj zabierał inne produkty. Kradł on przede wszystkim to, co mógł w miarę szybko sprzedać na rynku (...) w B.. Nie wydaje się zaś, aby pasty i szczoteczki były towarem mniej chodliwym od czekoladowych bombonierek czy paczek kawy.

Nie wiadomo dlaczego zdaniem autora apelacji dowodem na to, że D. I. nie dokonał tej kradzieży, jest zapis monitoringu z karty 37 akt sprawy. Faktem jest, że sąd, oglądając to nagranie, nie zauważył wybiegającego mężczyzny z reklamówką i pudełkiem czekoladek, ale nagranie to pochodzi z 27 stycznia 2011 roku, a nie z 31 grudnia 2010 roku oraz zostało ono zarejestrowane w zupełnie innym sklepie, należącym do sieci (...). Zupełnie innej kradzieży dotyczy też nagranie utrwalone na płycie DVD z karty 360 akt sprawy. Jaki to ma być zatem dowód, że D. I. nie popełnił kradzieży w dniu 31 grudnia 2010 roku ze sklepu (...)? Nie ma też nic wspólnego z tą kradzieżą nagranie z monitoringu znajdujące się na płycie DVD na karcie 459 akt sprawy. Dotyczy ono bowiem apteki przy ulicy (...) i jest związane z zarzutem postawionym drugiemu oskarżonemu.

Podnieść też należy, że zamontowane w sklepach spożywczych kamery nie mogły wszystkiego uchwycić. Trudno jest przyjąć, aby oskarżony, kradnąc produkty z półek sklepowych, nie wykazywał się żadnym sprytem. Na nagraniach z monitoringu wcale nie musiało być widoczne, jak oskarżony zabiera te produkty i je chowa. Można to było przecież zrobić w ułamku sekundy.

Ponadto to, że oskarżony w dniu 31 grudnia 2010 roku zabrał ze sklepu (...) szczoteczki i pasty do zębów wynika jednoznacznie z zeznań P. U.. Na rozprawie była ona pewna, że D. I. był tą osobą, która ukradła szczoteczki i pasty. Jednocześnie podkreślić należy, że nie jest prawdą, że widziała ona oskarżonego tylko przez kilka sekund. Zaczęła go bowiem obserwować jeszcze przed dokonaniem przez niego kradzieży. Ponadto знаła go z wcześniejszych wizyt w sklepie. P. U. zeznała też, że widziała, jak oskarżonemu wypadły pasty (...). Sama je potem po nieudanym pościgu za sprawcą kradzieży przyniosła do sklepu.

Warto też podkreślić, że P. U., składając zeznania w śledztwie, podała, że sprawca tej kradzieży miał dużo ukrytych rzeczy pod kurtką. Nie trzeba nawet przeprowadzać eksperymentu, aby można było stwierdzić, że pod zimową kurtką można ukryć wiele past i szczoteczek do zębów. Jest zaś totalnym nieporozumieniem kwestionowanie przez obrońcę możliwości zabrania przez oskarżonego z półek w sklepie (...) kilkunastu past i szczoteczek na podstawie następującego fragmentu zeznań P. U.: „Teraz na półce stoją tylko dwie droższe kawy, a jak ktoś chce więcej kupić, to resztę może odebrać przy kasie. Tak samo jest z pastami (...)”. P. U. tak zeznała na rozprawie w dniu 24 stycznia 2012 roku. Ta jej wypowiedź odnosi się zatem do tego, jak były sprzedawane droższe produkty w sklepie (...) w styczniu 2012 roku. Słowo „teraz” odnosi się przecież do czasu teraźniejszego, a nie do przeszłości. W cytowanym fragmencie zeznań świadek wcale nie mówi o tym, co było w chwili dokonania kradzieży, do której doszło ponad rok wcześniej od składania przez nią zeznań. Mało tego, kontekst tej wypowiedzi jest taki, że wynika z niej jednocześnie, że w czasie kiedy doszło do kradzieży, czyli na przełomie grudnia 2010 roku i stycznia 2011 roku, było inaczej aniżeli w czasie składania przez nią zeznań, czyli w styczniu 2012 roku. Wynika z niej zatem, że rok wcześniej nie było tak, jak w chwili odbierania od niej zeznań, co oznacza, że na półkach była wystawiana większa ilość droższych kaw i past (...), a nie tylko po dwie sztuki. Zresztą, odpowiadając na pytania oskarżonego, P. U. zeznała: „To od niedawna obowiązuje, że wystawiamy tylko kilka sztuk asortymentu, który jest najczęściej kradziony”. Twierdzenia zatem autora apelacji: „nawet gdyby oskarżony mógł ukraść w/w przedmioty, nie mógłby zabrać ich więcej, niż faktycznie było na półce, tj. ok. 3 sztuk” nijak się mają do tego, co wynika z zeznań P. U.. To zaś, że nie wiedziała, ile sztuk past (...) zabrał oskarżony 31 grudnia 2010 roku, wynikało z tego, że to nie ona sprawdzała od razu po kradzieży, ile brakowało tych past na półkach sklepowych, lecz kierowniczka sklepu. Ponadto z jej zeznań wcale nie wynika, jak przedstawił to autor apelacji, że w sylwestra 2010 roku D. I. zabrał ze sklepu (...) paczkę kawy. Tym samym są zupełnie nieuprawnione sugestie obrońcy, że oskarżony, wybiegając ze sklepu, najprawdopodobniej ukrywał pod kurtką jakiś przedmiot o większych gabarytach, którym mogła być paczka kawy lub bombonierka. P. U. wyraźnie przecież zeznała, że widziała, jak oskarżonemu spod kurtki wypadły pasty (...).

Faktem jest, że kierowniczka sklepu (...) przy ulicy (...) z kradzieżą past (...) kojarzyła drugiego oskarżonego, a mianowicie A. G.. Jednakże to nie ona wówczas obserwowała sprawcę tej kradzieży i to nie ona ruszyła za nim w pościg, lecz P. U.. Poza tym, co jest istotne, twarz oskarżonego D. I. była również dla niej znajoma. Faktem jest również to, że J. R. zeznała, że „oskarżony mógł zabrać dwie zgrzewki i dawało to 30 sztuk past” (1334) . Są to jednakże jedynie spekulacje świadka. Mówiąc bowiem o ilości past, które mógł skraść oskarżony, najwyraźniej zapomniała, że

skradziono wówczas nie tylko pasty, ale również szczoteczki do zębów, o czym przypomniała sobie, odpowiadając na pytania oskarżonego (k. 1335). Podała ona wyraźnie: „ W dniu 31 grudnia 2010 roku były „dziury” w zakresie past (...) i szczoteczek (...)”. D. I., aby ukraść tamtego dnia produkty o ogólnej wartości 325,26 złotych, wcale zatem nie musiał zabierać aż 30 sztuk past (...). Wskazać należy, że niektóre z tych past kosztowały nawet 20 złotych. Z kolei szczoteczki do zębów są mniejsze, lżejsze i nieraz droższe od past do zębów. Równie dobrze mógł on zatem zabrać około 10 past do zębów i tyle samo szczoteczek, co bez problemu zmieściłoby się pod jego zimową kurtką, aby w sumie nakraść towarów na przyjętą w zarzucie kwotę.

Prawidłowe jest też ustalenie Sądu pierwszej instancji, że wszystkich tych kradzieży sklepowych D. I. dopuścił się w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, o jakim jest mowa w art. 12 k.k. W niniejszej sprawie mamy do czynienia z wręcz klasycznym przypadkiem, w którym większość zachowań ocenianych oddzielnie jako wykroczenia składa się na jedno przestępstwo ciągłe.

To, że D. I. działał z takim zamiarem, wynika głównie z jego wyjaśnień. Przed dokonywaniem tych kradzieży przyjął on ogólne założenie, że będzie kraść ze sklepów rzeczy, które będzie można łatwo spieniężyć na rynku (...) w B., dzięki czemu będzie mógł on zdobywać środki na zakup narkotyków, a także założył, że jednorazowo będzie kraść takie rzeczy i taką ilość, aby ich wartość nie przekroczyła 250 złotych. Każda kolejna dokonana przez niego kradzież była właśnie realizacją tego zamiaru.

Owszem, nie mamy tutaj do czynienia z kradzieżą „na raty”, ale nie tylko kradzież „na raty” podpada pod przepis art. 12 k.k. Żadną miarą nie można zgodzić się obrońcą, że dokonywane przez oskarżonego kradzieże miały charakter przypadkowy i skłaniały go do nich „młody wiek i lekkomyślność”. Oskarżony bynajmniej nie wykorzystywał jedynie nadarzających się mu okazji do kradzieży. Jego działalność złodziejska była z góry zaplanowana i obliczona na zdobywanie środków pieniężnych na narkotyki. Z wyjaśnień oskarżonego wcale nie wynika, jak podnosi autor apelacji, że dokonywał on kradzieży pod wpływem nagłego impulsu, którego „wyzwoleniu sprzyjała nadarzająca się okazja”. Z wyjaśnień D. I. wynika natomiast jednoznacznie, że wchodził on do sklepu, aby dokonać kradzieży rzeczy, które będzie mógł szybko sprzedać. Nigdy w swoich wyjaśnieniach nie ukrywał, że popełnianie przez niego kradzieże były źródłem jego dochodu przeznaczanego potem na narkotyki. Za tym, że oskarżony nie wykorzystywał jedynie nadarzających się mu okazji, świadczą też między innymi zeznania P. U.. Kiedy oskarżony, chodząc pomiędzy półkami sklepowymi, zauważył, że jest obserwowany przez ekspedientkę, zaczął udawać, że rozmawia przez telefon komórkowy, i pomimo że jego podejrzane zachowanie zostało zauważone, chwycił za pasty oraz szczoteczki do zębów i na oczach obsługi sklepu wybiegł ze skradzionymi przedmiotami.

Nie ma żadnych wątpliwości, że D. I. za każdym razem przyświecał ten sam zamiar. Nie mamy tutaj do czynienia z tzw. zamiarem odnawialnym, gdyż oskarżony z góry zaplanował, że krađąc co jakiś czas ze sklepu przedmioty o wartości nie przekraczającej jednorazowo 250 złotych, będzie zdobywał środki na narkotyki. D. I. wprawdzie nie założył z góry, że popełni określoną liczbę drobnych kradzieży, ale zaplanował, że będzie je popełniał sukcesywnie, w krótkich odstępach czasu, w celu zdobywania środków pieniężnych na zakup narkotyków. Jednym z elementów tego z góry powziętego zamiaru co do popełniania sukcesywnie drobnych kradzieży było jego założenie, żeby za każdym razem kraść tyle, aby w razie tzw. „wpadki” zostać ukaranym jedynie za wykroczenie.

Zupełnie na marginesie podnieść należy, że jego zachowanie opisane w podpunkcie 11 w połączeniu z jego zachowaniem opisanym w zarzucie z punktu V aktu oskarżenia, mogło być rozpatrywane w kategoriach określonej w art. 281 k.k. kradzieży rozbójniczej.

Przyjęta przez Sąd Okręgowy kwalifikacja tego czynu jest nieprawidłowa z przyczyn, które zostały omówione w części dotyczącej przestępstwa ciągłego przypisanego A. G.. Warto jedynie w tym miejscu przypomnieć, że konsekwencją całościowej oceny zachowań składających się na czyn ciągły powinno być to, że w przypadku gdy na ten czyn składają się zachowania, z których tylko część nie wyszła poza ramy stadium usiłowania, należy przyjmować, że jako całość został on popełniony w formie stadialnej dokonania, co czyni zbędnym powoływanie w jego kwalifikacji art. 13 §1 k.k. Przyjmowanie odmiennego stanowiska prowadziłoby do tego, że w kwalifikacji prawnej tego czynu

należałoby powoływać również art. 119 §1 k.w., zwłaszcza że to zachowanie oskarżonego, które nie wyszło poza stadium usiłowania, odnosiło się do mienia o wartości nie przekraczającej 250 złotych. Takie zaś kwalifikowanie przestępstwa ciągłego byłoby nie do przyjęcia z wielu powodów.

Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy, zgodny z wymogami stawianymi przez przepis art. 7 k.p.k., dokonał też oceny zeznań małoletniego świadka M. M. (1). Nie pozostawiają one żadnych wątpliwości, że D. I. udzielał osobie małoletniej substancji psychotropowych i środków odurzających.

Obrońca zarzucił Sądowi pierwszej instancji, że dokonana przez niego ocena zeznań tego świadka jest sprzeczna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a tymczasem przedstawione przez niego w uzasadnieniu apelacji rozumowanie mające wykazać, że temu świadkowi nie można było dać wiary, nie tylko pozbawione jest racjonalności, ale również rażąco odbiega od tego, co może podpowiadać doświadczenia życiowe. To, że M. M. (1) nie wyjaśniła w swoich zeznaniach, czy utrzymywała stosunki seksualne z oskarżonym, wcale nie wynika z tego, jak podnosi obrońca, że chciała zdystansować się od oskarżonego. Nie można przecież zapominać, że miała ona wówczas zaledwie 14 lat i mogła, tak jak każda dziewczyna w jej wieku, wstydzić się opowiadać w obecności innych osób o pożyciu seksualnym. Nie jest też wykluczone, że była świadoma grożącej oskarżonemu odpowiedzialności karnej za obcowanie płciowe z osobą poniżej 15 lat. Ponadto opowiadając o współżyciu płciowym z oskarżonym stawiałyby siebie w negatywnym świetle, zwłaszcza że mogło być tak, że godziła się na stosunki seksualne, żeby otrzymać od oskarżonego narkotyki. Rażą zaś swoją naiwnością twierdzenia obrońcy, że treść zeznań M. M. (1) jest wynikiem „konieczności przynależności do grupy, chęci wyróżnienia się brawurą i potrzebą dorosłości” lub też efektem „próby zerwania z trudną przeszłością oraz pragnieniem powetowania sobie odrzuconych afektów partnera”. Z takich powodów czternastoletnia dziewczyna nie decydowałaby się na składanie kłamliwych i jednocześnie obciążających kolegi zeznań.

Ponadto zeznania M. M. (1) znajdują potwierdzenie w fakcie zatrzymania jej w toalecie razem z D. I. oraz dwoma innymi osobami oraz znalezienia przy nich strzykawki z igłą. Z zeznań zaś P. S. wynika, że D. I. udzielał M. M. (1) narkotyków w zamian za stosunki seksualne. Te zeznania mogły nawet dawać podstawę do rozważania, czy D. I. nie należy w związku z udzielaniem M. M. (1) narkotyków przypisać przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomani stanowiącego zbrodnię zagrożoną karą od trzech do piętnastu lat pozbawienia wolności.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że przy oskarżonym D. I. znaleziono amfetaminę o wadze 0,09 grama. Była to ilość wystarczająca do jednorazowego zażycia. To, jakie przyniosłaby ona efekty u człowieka, który by ją spożytkował, nie ma znaczenia dla ustalenia odpowiedzialności z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii. Amfetamina została wymieniona w załączniku do tej ustawy jako substancja psychotropowa należąca do grupy II – P, której posiadania jest sprzeczne z tą ustawą.

Napomknąć jedynie można, że gdyby podzielić stanowisko obrońcy w tym zakresie, to należałoby przyjąć, że zachowanie oskarżonego stanowiło usiłowanie nieudolne posiadania amfetaminy, które bynajmniej nie jest niekaralne.

Chociaż obydwie apelacje nie zawierały zarzutu rażącej surowości orzeczonych wobec oskarżonych kar, podnieść należy, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy i wyjątkowo staranny wskazał okoliczności przemawiające za wymierzeniem takich, a nie innych kar wobec oskarżonych. W każdym razie zarówno okoliczności dotyczące popełnionych przestępstw, jak i właściwości oraz warunki osobiste oskarżonych nie pozwalały na uznanie tych kar za rażąco surowe.

Nie znajdując innych podstaw do zamiany zaskarżonego wyroku, które powinny być brane pod uwagę z urzędu, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 437 §2 k.p.k. i art. 455 k.p.k. orzekł jak w sentencji wyroku.

O nieopłaconych kosztach pomocy prawnej udzielonej oskarżonym z urzędu w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art. 618 §1 k.p.k. pkt 11 k.p.k. oraz w §14 ust. 2 pkt 5 i §19 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz.1348 z późn. zm.).

Sytuacja materialna oskarżonych, którzy obecnie pozbawieni są możliwości zarobkowania, uzasadnia zwolnienie ich, stosownie do treści art. 624 §1 k.p.k., od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

J.